

IWONA KRYSIAK
NIEPOKALANÓW

BIBLIJNE ŹRÓDŁA TYTUŁÓW MARYJNYCH PRYMASA WYSZYŃSKIEGO

W konferencjach i wystąpieniach Prymasa Tysiąclecia, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, postać Matki Bożej zarysowana została w sposób szczególnie bliski dla każdego człowieka. Świadczy to o tym, w jak głęboko osobisty sposób związany był wewnętrznie Prymas z Rodzicielką Bożego Syna. Wypowiedzi Prymasa podkreślają, że wybrana i ustanowiona została Ona przez Boga na swoisty fundament Jego zbawczego planu. Toteż Prymas nie waha się nazywać Maryję Współpracownicą Bożą i pierwszą studentką teologii.

Prymas Tysiąclecia ukazywał Maryję jako Osobę żywą, myślącą, czującą i miłującą, pełną osobistego czaru i godności¹. W niniejszym krótkim opracowaniu została podjęta próba zaprezentowania kilku określeń Matki Bożej, wybranych spośród ogromnego bogactwa myśli mariologicznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jako metodę przyjęto chronologię życia Maryi dla przedstawienia przemyśleń i obrazowych porównań zastosowanych przez Prymasa, które w takiej obfitości i różnorodności podsuwała mu synowska miłość wobec Bogurodzicy.

1. Niepokalana

Swoje nauczanie o Matce Bożej Prymas niezmiennie buduje na fundamencie chrystologii. Bóg, który jest Bogiem żywych, postanowił posłać na świat samo Życie, Syna swojego. I oto: *Słowo Ciałem się stało* (J 1, 14). Pozostanie dla ludzi zawsze przedziwną tajemnicą fakt, że Słowo Przedwieczne, Chrystus, zapragnął dla siebie człowieczeństwa i ciała. Odwiecznie upatrzył sobie Ojciec Niebieski Dziewczę, które w pełni czasu ukształtował z największym pietyzmem i powierzył zadanie, aby w swoim niepokalanym łonie wykształtowała Ciało najdoskonalszego Człowieka².

¹ Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa Tysiąclecia w programie Jubileuszu Jasnogórskiego*, *Communio* 21 (2001) nr 3, s. 110.

² Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Życia*, w: *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984, s. 20.

Od podjęcia i wypowiedzenia swej decyzji: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego* (Łk 1, 38) – od tej chwili rozpoczęła się służba Bogurodzicy Dziewicy planom i zamiarom zbawczym Boga na ziemi. W Niej i w osobistym Jej życiu dokonała się wielka Tajemnica (por. Łk 1, 30-33)³.

Wielki szacunek okazał Jej Ojciec Niebieski przez to, że wybrał Synowi swojemu „*godne mieszkanie*”⁴. Aby Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami, trzeba było aż – Niepokalanej! Trzeba było całkowitej i wewnętrznej wolności człowieka, wolności od wszystkiego, co mogłoby go kępować i uzależniać od tego, co od niego niższe. Dopiero, gdy na ziemi znalazł się człowiek całkowicie wolny wewnętrznie, który mógł o sobie powiedzieć: *oto ja służebnica Pańska*, dopiero w takim człowieku mogło dokonać się niezwykle dzieło: *Słowo Przedwieczne Ciałem się stało* (J 1, 10). Tylko taki w pełni wolny człowiek, niezależny od jakiegokolwiek osobistego wyrachowania i ubocznych względów, mógł stać się „miejszem niezwyklej i wyjątkowej emisji, jaką była emisja Boga Człowieka na ten świat”⁵.

Przybliżając ludziom tajemnicę wyjęcia Maryi spod grzechu pierworodnego Prymas podkreślał, że wołą Ojca Niebieskiego było, aby Wcielenie Syna Bożego dokonało się w Najświętszej Dziewicy. Dla Niej Bóg w cudowny sposób wstrzymał dziedziczną zarazę grzechu pierworodnego i to przez wzgląd na Tego, który miał się z Niej narodzić. Wolna od grzechu pierworodnego i wszelkiego grzechu uczynkowego jest znakiem wolności Bożej na ziemi⁶. Prymas uzasadnia świętość Maryi przez odwoływanie się do Pisma Świętego oraz fragmentów mówiących o walce Niewiasty oraz Jej Potomka z szatanem (Rdz 3, 15; Ap 12).

Słowo Przedwieczne wniosło w ciało i duszę Maryi swą boską świętość po trzykroć nieskończoną, jako Bóg z Boga, Święty ze Świętego, lecz właśnie Słowo musiało znaleźć odpowiednie miejsce⁷. Słowo może się rodzić tylko z czystego i przygotowanego serca, w którym jest wewnętrzna istotowa prawda, gdyż służyć Bogu oznacza słuzenie prawdzie⁸, albowiem Chrystus jest Prawdą (J 14, 6). Najwybitniejszym wzorem miłości gotowej do bezgranicznego oddania się Bogu jest miłość Maryi w chwili Zwiastowania. Jej postawa jest pełna zaufania i nadziei⁹. Dzięki temu Chrystus, Bóg-Człowiek, piastowany na dłoniach Niepokalanej Matki, pozostanie zawsze światłem życia, niesłabnącą potęgą oraz mocą budzącą życie wszędzie wokół siebie¹⁰.

³ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Słowa Wcielonego*, w: *Głos z Jasnej Góry*, dz. cyt., s. 78.

⁴ Por. Kolekta Mszy św. na 8 grudnia: *Boże, Ty przez Niepokalane Poczucie Najświętszej Dziewicy przygotowałeś swojemu Synowi godne mieszkanie*.

⁵ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Słowa Wcielonego*, art. cyt., s. 79.

⁶ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi w listach pasterskich Episkopatu Polski (1946-1988)*, *Salvatoris Mater* 7 (2005) nr 2, s. 291. Por. *Dlaczego oddaliśmy Polskę w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła*, w: *Listy Pasterskie Prymasa oraz Episkopatu 1975-1981*, Paris 1988, s. 332-334.

⁷ Tamże.

⁸ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Słowa Wcielonego*, art. cyt., s. 79.

⁹ Por. J. Lewandowski, *Antropologia Kardynała Stefana Wyszyńskiego i jej wpływ na kulturę człowieka*, *Communio* 21 (2001) 3, s. 72.

¹⁰ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Życia*, art. cyt., s. 21.

2. Krewna Trójcy Świętej

Konkretna a zarazem głęboka teologicznie jest myśl Prymasa o spokrewnieniu Maryi z Trójcą Świętą. Najpierw odnosi się do faktu biblijnego: „Maryja jest wszczepiona w tajemnicę Trójcy Świętej, dzięki wcieleniu Syna Bożego”¹¹. Na tej podstawie nazywa Maryję „Krewniaczką Trójcy Świętej, gdyż wszczepiona jest w Trójcę Świętą przez Boga-Człowieka na tyle, na ile On jest Człowiekiem i na ile swoje człowieczeństwo, zespolone ze Słowem w unii hipostatycznej, bierze właśnie z Niej”¹².

Prymas Tysiąclecia dostrzega w Maryi prawdziwą Matkę Jezusa, tak jak Ojciec Niebieski jest Jego prawdziwym Ojcem: Tych Dwoje, tylko tych Dwoje: Bóg Przedwieczny i Maryja, mogą powiedzieć: to jest mój Syn”¹³ (por. Mt 17, 5; Mt 3, 17; Łk 3). Jednocześnie zawarte przez Niech Przymierze, jako rzeczywistość biblijna i teologiczna, jest ze swej natury zobowiązaniem dwustronnym, któremu Maryja zawsze pozostaje wierna¹⁴. Posłuszeństwo Syna i posłuszeństwo Matki zlewają się w ustawicznym, wspólnym oddaniu się Bogu Ojcu za zbawienie świata.

W Jej niepokalanym łonie dokonała się najwspanialsza tajemnica świata, dlatego mówić będą o Niej: *Błogosławiony żywot, który Cię nosił, i piersi, któreś ssal* (por. Łk 11, 27)¹⁵. Toteż w wielu swoich konferencjach, kazaniach i przemówieniach Kardynał Wyszyński podkreśla, jak „przedziwne powstaje powiązanie poprzez Słowo Przedwieczne znajdujące się jednocześnie w łonie Maryi: między Ojcem a Maryją, między Trójcą Świętą a Maryją, między wszystkim – bo Bóg jest wszystkim – a Maryją, wokół której skoncentrowało się wszystko”¹⁶.

Maryja jest krewną Boga jeszcze z innego powodu, który podał sam Chrystus: Jego krewnymi są ci, którzy słuchają Jego słowa: *Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je* (Łk 8, 21). Jezus podkreślił ponadto: *Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką* (Mt 12, 46-50). Zatem Maryja jest „Nosicielką Boga” według ciała, a jeszcze bardziej poprzez posłuszeństwo Bożej woli (por. Łk 1, 38), oraz przez zachowywanie Bożych słów i rozważanie Jego spraw w swoim sercu (por. Łk 2, 19). Prymas podkreśla, że słowa Jezusa o prawdziwej matce i braciach musiały ukazać wszystkim ludziom towarzyszącym Chrystusowi „prawdziwą wielkość Jego Matki, pierwszej Uczennicy, która wprowadzała w czyn jego słowo”¹⁷.

¹¹ Por. J. Pach, *Wniebowzięcie Matki Bożej w kerygmie Prymasa Wyszyńskiego*, Salvatoris Mater 2 (2000) nr 4, s. 163.

¹² Tamże.

¹³ Por. S. Wyszyński, Homilia 31.V.1961r. w Warszawie, w: *Maryja Matka Narodu Polskiego* (red. S. Grzybek), Częstochowa, 1983, s. 223. Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 113.

¹⁴ Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 117.

¹⁵ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Życia*, art. cyt., s. 19.

¹⁶ Por. Tenże, *Wyjątki z konferencji wygłoszonych przy różnych okazjach i do różnych środowisk*, w: K. Moroz, *Jej zawierzył Kościół i Naród*, Kraków 1984, s. 36.

¹⁷ Por. J. Pach, *Duchowe macierzyństwo Maryi w kerygmie Stefana kard. Wyszyńskiego*, Salvatoris Mater

Maryja z totalną wiarą poddała się Ojcu i tylko raz zapytała: *Jakże się to stanie?* (Łk 1, 34), lecz gdy otrzymała wyjaśnienie, już nie stawiała żadnych warunków. Oddała się całkowicie i z ufnością w kierownicze dłonie Boga Żywego, a On mocą Ducha Świętego wzbudził w Niej Jezusa Chrystusa, któremu miała służyć na tej ziemi. W ten sposób dokonała Ona tego dzieła przez wiarę, co potwierdzają słowa św. Elżbiety: *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana* (Łk 1, 45)¹⁸.

Prymas w swoich wystąpieniach podkreśla, że po wzięciu Maryi z duszą i ciałem do nieba, zasiada Ona po prawicy Jezusa jako pierwszy człowiek spokrewniony z Trójcą Świętą. Myśl ta jest ważna tym bardziej, że stanowi radosną zapowiedź udziału ludzi w chwale niebieskiej, gdyż wszystkie osoby ludzkie są powołane przez chrzest do zasiadania po prawicy Syna¹⁹.

3. Matka Życia

Źródłem bliskości Maryi z Bogiem Ojcem jest Syn Boży, który zrodzony wiekuiście z Ojca rodzi się w czasie przez Maryję. Bóg Ojciec jest Odwiecznym Bogiem Życia, zatem Maryja rodząca Syna Bożego nazywana jest Matką Życia²⁰. Maryja po przyjęciu Syna Bożego czuwała nad życiem i dziełem Zbawiciela świata. To w Jej niepokalanym łonie dokonała się najwspanialsza tajemnica świata: *Słowo Ciałem się stało* (J 1, 14)²¹. Kard. Wyszyński naświetla głębiej to zagadnienie. Kształtując w sobie ludzkie serce Chrystusa, Maryja wiedziała, że było ono przede wszystkim mieszkaniem Słowa Przedwiecznego, Syna Bożego, związanego miłością z Ojcem i Duchem w Trójcy Świętej. Toteż przez udział w tajemnicy Słowa Wcielonego Maryja uczestniczyła w kontemplacji Boga, osiągając przy tym najwyższy rodzaj poznania. Polegało ono nie jedynie na oglądzie intuicyjnym, ale było to poznanie wpływające z synchronizowania serca Syna Bożego z Jej matczynym sercem²².

Prymas podkreśla, że nikt nie wypowiedział piękniejszej pochwały Maryi od wyznanej przez kobietę z tłumu: *Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssaleś* (Łk 11, 27). Według kard. Wyszyńskiego jest to nie tylko wielka pochwała Syna w Matce, ale także wyniesienie Matki w Synu²³. W tym świetle Prymas upatruje niepodważalną moc Ślubowań na Jasnej Górze. Stwierdza on, że już – nie jak

12 (2011) nr 3-4, s. 201.

¹⁸ Por. S. Wyszyński, „*Błogosławiona jesteś, iżeś uwierzyła...*”, w: *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984, s. 143.

¹⁹ Por. J. Pach, *Wniebowzięcie Matki Bożej w kerygmie Prymasa*, art. cyt., s. 163.

²⁰ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 279.

²¹ Por. *List Episkopatu Polski*, 30.IV.1978, w: *Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy*, red. J. Tomziński, Z. Modzelewski, D. Szumska, Paryż 1982, s. 28.

²² Por. S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, Poznań 1984, s. 163. Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 113.

²³ Por. J. Pach, *Duchowe macierzyństwo Maryi w kerygmie*, art. cyt., s. 198.

początkowo sam król, lecz obecnie cały naród, który zwrócił się do Matki łaski Bożej i Matki Życia, aby dała ludziom moc wytrwania w życiu Bożym przez łaskę, będzie wykonywał niedopełnione Śluby Jasnogórskie. Bowiem istotą życia Bożego na ziemi jest życie w łasce uświęcającej, nadprzyrodzone życie Boże²⁴. A chociaż ta Królowa ma po dwakroć zranione Oblicze, to jest w swym majestacie spokojna, bo jest przecież Matką Życia! Ona nadal rodzi Życie²⁵. Ponieważ Kościół rodzi dzieci Boże, dlatego z woli Boga musi nad nimi czuwać matka Życia²⁶.

4. Matka Boga Człowieka

Prymas Polski podkreśla „najwyższą godność macierzyństwa Maryi”, która stanowi wystarczające uzasadnienie chwały i czci, jaką oddano Matce Bożej przez nadanie Jej tytułu Matki Kościoła podczas II sesji *Vaticanum II*. Godność powszechnego macierzyństwa Maryi wyznacza centralny punkt nauki katolickiej o Maryi²⁷. Godność człowieka mierzy się jego stopniem uczestnictwa w dobru Bożym, a właśnie Maryja bierze udział w zjednoczeniu hipostatycznym Chrystusa, czyli substancjalnym i osobowym, gdyż będąc Matką Syna Bożego znajduje się najbliżej Boga, ustępując tylko ludzkiej naturze Jezusa²⁸. Skoro Słowo Przedwieczne, które z Maryi stało się Ciałem, nie straciło wspólnoty obcowania z Trójcą Świętą i po Wniebowstąpieniu powróciło do Jej grona, to w wielkiej rodzinie Trójcy Świętej zasiadają trzy Osoby Boże, z których jedna przez tę unię jest związana z ciałem ludzkim wziętym z Maryi Dziewicy²⁹. Od chwili wyrażenia zgody za powołanie Boże, Maryja weszła w szczególny kontakt z całą Trójcą Świętą i ten fakt został przyjęty przez Episkopat Polski za podstawę uzasadniania niezwykłej godności Maryi³⁰.

Pierwszym i najstarszym tytułem nadanym Maryi, był właśnie tytuł Matki, który wielokrotnie pojawił się na kartach Pisma Świętego: *Matka Jezusa* (J 2, 3), *Matka Jego* (J 2, 5; Mt 2, 20-21), *Matka mojego Pana* (Łk 1, 43)³¹. Prymas wyraźnie akcentuje udział Maryi w tajemnicy Wcielenia, gdyż to „Ona umożliwiła Wcielenie Syna Bożego. W czasie Zwiastowania swoją wolą otwarła Ona bramę nieba”³². Podsumo-

²⁴ Tamże, s. 22.

²⁵ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Życia*, art. cyt., s. 21.

²⁶ Por. J. Pach, *Wniebowzięcie Matki Bożej w kerygmie Prymasa*, art. cyt., s. 168.

²⁷ Por. *Wypowiedź Prymasa Polski, Stefana Kardynała Wyszyńskiego, podczas III sesji Soboru Watykańskiego II w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła i oddania w Jej macierzyńską opiekę Kościoła i całego świata*, Rzym, 16.09.1964, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty*, Warszawa 1990, s. 20.

²⁸ Por. W. Granat, *Boskie macierzyństwo*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. Przybylski, Poznań 1965, s. 182.

²⁹ Por. S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 156.

³⁰ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 279. Por. *Na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej*, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s. 756.

³¹ Por. L. Balter, *Specyfika kultu Maryi w Polsce*, *Communio* 3 (1983) nr 5, s. 121.

³² Por. J. Hadryś, *Eucharystia i Maryja w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, *Salvatoris Mater* 2 (2000) 4, s. 187.

waniem roli Maryi w tajemnicy Wcielenia może być inna wypowiedź Prymasa: „Ona stanęła między potęgą Boga a naszą nieudolnością i wzięła w siebie potężnego Boga” i dopiero przez Nią jak rosa w delikatny sposób Bóg przychodzi na ziemię³³.

Rozważając głębię tajemnicy Bożego Macierzyństwa, Prymas Tysiąclecia zauważa, że „Ojciec Niebieski rozpoczął zbawienie rodziny ludzkiej od proroczej wizji Dziewicy, która porodzi Syna”³⁴. Prymas twierdzi, że „Maryja nie tylko dała Słowu Przedwiecznemu ciało, ale nieustannie «uczłowieczała Boga», wprowadzając Chrystusa w życie na tej ziemi”³⁵. W ten sposób Maryja urzeczywistniła najgłębszą relację, jaka może łączyć osobę ludzką z Bogiem. Była to relacja tak głęboka, jak głęboka jest tajemnica Wcielenia³⁶. Toteż narodzenie Boga-Człowieka stało się jednocześnie świętem miłości Jego Matki, jaką darzy Ona Boga³⁷.

5. Służebnica Pańska

Prymas w swoim nauczaniu powołuje się na słowa św. Mateusza Ewangelisty: *A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć* (Mt 20, 27). Postawę Maryi Kardynał ujmuje w świetle faktu, że Chrystus przyjął postać niewolnika (por. Flp 2, 7), aby nas wyzwolić z niewoli grzechu³⁸. Toteż odpowiedź Maryi: *Oto ja, służebnica Pańska* została przez Prymasa przyłączona do odpowiedzi Jezusa na wołanie Ojca Niebieskiego: *Oto idę, abym pełnił wolę Twoją, Boże* (Hbr 10, 7)³⁹. Poznawszy głębię zamiarów Bożych, w dniu Zwiastowania Najświętsza Dziewica nie wahała się odpowiedzieć Bogu krótko: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego* (Łk 1, 38). Od tej chwili rozpoczęła się służba Bogurodzicy Dziewicy planom i zamiarom zbawczym Boga na ziemi⁴⁰.

Jej postawa pokory i uniżenia wobec Boga przemawiającego jawi się jako wzór odpowiedzi, jaką może i powinien dać człowiek na wezwanie Boże⁴¹. Chociaż Maryja słyszała wspaniałe zapowiedzi, które miały się urzeczywistnić w Jej życiu, to wobec Boga, który wywyższa, sama zajęła miejsce właściwe człowiekowi: *Ecce ancilla Domini...* (por. Łk 1, 48). Prymas podkreśla, że wobec powierzonego Jej dzieła ustawiła się jako Służebnica i tylko Służebnica!⁴². Po raz pierwszy cała Trójca Święta

³³ Por. tamże, s. 191.

³⁴ Por. S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paryż 1983, s. 43.

³⁵ M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 112.

³⁶ Tamże, s. 113.

³⁷ Por. J. Lewandowski, *Antropologia Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, art. cyt., s. 72.

³⁸ Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 113.

³⁹ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 287.

⁴⁰ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Słowa Wcielonego*, art. cyt., s. 78.

⁴¹ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 279. Por. *Wezwanie do modlitwy o powołania do służby Bożej*, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974*, dz. cyt., s. 743.

⁴² Por. S. Wyszyński, *Błogosławiona jesteś, iżś uwierzyła*, art. cyt., s. 143.

w doskonały sposób złączyła się z człowiekiem. Między człowiekiem a Trójcą Świętą zachodzi jedność, która wyraża się w pełnym poddaniu się: *Oto ja, służebnica Pańska*. Wola człowieka stapia się tu z wolą Bożą⁴³.

Z tą samą służebną cierpliwością, z pośpiechem poszła w góry do Elżbiety i choć Jej zadaniem nie była kontemplacja, to jednak taka była Jej droga do Elżbiety: *Amica mea sicut liliū inter spinas* – Przyjaciółka moja jak lilia pośród cierni (por. Pnp 2, 2). Mogła spokojnie nieść Chrystusa, który mówił do Niej: *Amica mea, spetiosa mea, columba mea!* Elżbieta pierwsza zrozumiała, że Maryja jest Matką Boga i to ona pierwsza uczciła Maryję: *Benedicta Tu in mulieribus* (Łk 1, 42)⁴⁴. Wtedy Maryja wyśpiewała Bogu: *Magnificat, quia fecit mihi magna, qui potens est*” (por. Łk 1, 46-49), pełna radości w tej swojej absolutnej gotowości służenia Bogu Ojcu, swojemu Synowi i Duchowi Świętemu. Bo zapewne nieraz czytała słowa proroka: „*O, Emmanuel, iam veni, et noli tardare*” (Iz 11, 1. 10).

6. Matka Zbawiciela

Istotną rolę w realizacji zbawczego planu Boga odegrała Maryja, gdy zgodziła się zostać Matką Zbawiciela. Za Jej wielką wiarę została nazwana Błogosławioną, zgodnie ze słowami Elżbiety, która witając Matkę Mesjasza na progu swego domu, wychwala Jej wiarę (Łk 1, 43-45)⁴⁵. Prymas przyjął, że już wcześniej znane były Maryi starotestamentowe proctwa mesjańskie, również te zapowiadające poníženie i cierpienie Sługi Bożego (Iz 53, Ps 22). Toteż uznał, że Maryja słysząc imię Jezus, świadomie wyraziła zgodę nie tylko na Wcielenie, lecz także na zostanie Matką Zbawiciela oraz udział w dziele Odkupienia.

Kardynał jest pełen podziwu dla detalicznej troski Maryi owijającej narodzone Dziecię w pieluszki (Łk 2, 7), tej troski, którą dał Jej sam Bóg, gdy odwołał się właśnie do Niej i Ją zapraszał do udziału w dziele odkupienia⁴⁶. W myśli Prymasa Bóg mocą Ducha Świętego dokonał w łonie Maryi pierwszej konsekracji kapłańskiej Chrystusa, która została urzeczywistniona na zasadzie podobnej do unii hipostatycznej, poprzez przedziwne spotkanie się Słowa Przedwiecznego z człowieczeństwem: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię* (Łk 1, 35)⁴⁷. Prymas nazywa Maryję pierwszą Katedrą święceń kapłańskich, gdyż w Niej Bóg Ojciec konsekrował Syna swego na wiecznego Kapłana⁴⁸.

⁴³ M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 111.

⁴⁴ Por. S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 50.

⁴⁵ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 286.

⁴⁶ S. Wyszyński, *Dlaczego zaczynamy od Matki*, w: *Wszystko postawiłem na Maryję*, dz. cyt., s. 165.

⁴⁷ Por. Tenże, *Znak jedności pasterzy Kościoła w Polsce*, w: *Gody w Kanie*, Paris 1962, s. 128.

⁴⁸ Por. *Oddaję się Tobie, Maryjo!*, w: S. Wyszyński, *Sursum corda*, Poznań-Warszawa 1974, s. 26. Por. A. Dyr., *Kapłaństwo hierarchiczne w myśli teologicznej Kard. Stefana Wyszyńskiego*, *Communio* 21 (2001) nr 3, s. 94.

Kardynał w swym rozważaniu dochodzi do wniosku, że Wcielenie i wynikające z niego objawienie Ojca musiał poprzedzać *dialog trynitarny*⁴⁹. W nim Słowo Przedwieczne wyraża zgodę na zbawczą inicjatywę Ojca w słowach Listu do Hebrajczyków: *Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę [...], abym spełniał wolę Twoją, Boże* (Hbr 10, 5-7).

7. Współtowarzyszka w męce Syna

Kardynał Wyszyński dostrzega wyjątkowe a zarazem stopniowe wprowadzanie Dziewicy w dzieło zbawcze, gdyż kolejno: Zwiastowanie, błogosławieństwo powiedziane przez Elżbietę, prorocтво Symeona, słowa Jezusa po odnalezieniu Go w świątyni, cud na weselu w Kanie oraz spotkanie z Maryją podczas publicznego nauczania Chrystusa – te wszystkie wydarzenia stanowią przygotowanie do szczytowej obecności i wytrwania Matki pod krzyżem Syna⁵⁰ (J 19, 25-26). Prymas jednocześnie tłumaczy ofiarę Maryi w kontekście męki Chrystusa. Na początku odwołuje się do prorocтва Malachiasza: *Nie mam Ja upodobania do was, mówi Pan Zastępów, ani Mi nie jest miła ofiara z waszej ręki. Albowiem od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie będzie imię moje między narodami, a na każdym miejscu dar kadzielnny będzie składany imieniu memu i ofiara czysta* (Mal 1, 10-11). Ojciec Niebieski, gdy stracił już chęć do ofiar Starego Przymierza, tę czystą ofiarę wydobywa sam z Siebie, ze swojej «trynitarniej Istności». Prymas podkreśla soteriologiczne ukierunkowanie posłania Słowa do świata. Stwierdza także, że nawet w Trynitarniej Jedności i Miłości jest jakaś ofiara⁵¹. Bóg Ojciec pierwszy składa ofiarę ze swojego Syna, zrodzonego przed wiekami z istności Bożej i oddaje światu Słowo Przedwieczne.

Kard. Wyszyński zauważa, że również od Panny z Nazaretu Ojciec zażądał ofiary. Anioł Pański przychodząc z poselstwem Bożym, wraz z pochwałą: *Łaski pełna, Pan z Tobą* (Łk 1, 28) zażądał ofiary z Jej osobistego życia i planów: *Oto poczniesz i porodzisz Syna* (Łk 1, 31)⁵². Potężnej woli Boga Maryja poddaje się całkowicie. A gdy już wszystko się dokonało, Chrystus idzie drogą ofiary i zabiera Matkę swoją. Gdy *Hostia pura, Hostia santa, Hostia immaculata* idzie na Krzyż, Maryja idzie z Nim razem, aby współcierpieć i aby pomóc Mu, aby *wykonało się* (por. J 19, 30). Prymas lubi przypominać, że Jezus był świadkiem wielkiej ofiary swojej Matki i aby Ją wynagrodzić, z wysokości Krzyża dopełnił niesłuchanie radosnego dla ludzi

⁴⁹ Por. S. Wyszyński, *Kazania i Przemówienia autoryzowane Prymasa Polski*, t. IV, Lublin 21.09.1958, s. 320.

⁵⁰ Por. J. Pach, *Duchowe macierzyństwo Maryi w kerygmie*, art. cyt., s. 204.

⁵¹ Por. J. Ewartowska, *Bóg Ojciec a przybrani synowie – teza o usynowieniu ludzkości w ujęciu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, *Communio* 21 (2001) nr 3, s. 46-47.

⁵² Por. S. Wyszyński, *Oddanie istotą chrześcijaństwa. Najdoskonalsze przykłady ofiary i oddania*, w: K. Moroz, *Jej zawierzył...*, dz. cyt., s. 43.

daru – oddał Matkę swoją Kościołowi. Również rodzący się na Kalwarii z Jego boku przebitego Kościół Święty oddał w dłonie Tej, która złożyła ofiarę ze swego młodego życia. Lecz przede wszystkim złożyła ofiarę z Syna, gdy Go na Krzyż oddawała. Prymas w odniesieniu do słów Jezusa, gdy „rzekł do Matki: *Niewiasto, oto syn Twój*. Następnie rzekł do ucznia: *Oto Matka twoja* (por. J 19, 26-27) wyraża tę bliskość z każdym człowiekiem: „Chrystus w najwspanialszym Testamencie oddał swój niemowlęcy Kościół rodzący się na Kalwarii w dłonie swej Matki”⁵³.

Kardynał do biblijnego sformułowania «u stóp krzyża» stosuje analogię względem cierpiącej Matki i używa nowego określenia: «U stóp Matki Życia». Mówi: „Chrystus powiedział: ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobaly się Tobie, choć składa się je na podstawie Prawa. Następnie powiedział: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją. Usuwa jedną ofiarę, aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze”⁵⁴. Bowiemy z chwilą, gdy jedna kropla krwi Boga, który zapragnął ciała, spłynęła po twarzym i niewrażliwym pniu drzewa, krzyż ze znaku śmierci stał się znakiem życia⁵⁵. *A pod krzyżem Jezusowym stała Matka Jego* (J 19, 25). Stała Matka Syna-Zbawcy, osobiście dotknięta Jego cierpieniem, z pełną świadomością, że dokonuje się wielkie dzieło Odkupienia i wyzwolenia ludzkości⁵⁶.

Prymas zauważa, że świadomość prawdy, która się dopełnia, tak jak w Zwiastowaniu: *Cogitabat, qualis esset ista salutatio* (Łk 1, 29), ta świadomość pomogła, że Maryja wytrwała pod krzyżem Syna. Matka Słowa Wcielonego jest prawdziwie *Virgo sapiens* i *Sedes sapientiae*. Ona miała pełne zrozumienie rzeczywistości. *Stolica Mądrości* to symbol mądrości Niewiasty ze *Starego Testamentu: Mulierem fortem, Niewiastę mężną któż znajdzie?* (Prz 21, 10). Na to pytanie Prymas Tysiąclecia znajduje odpowiedź: „My znaleźliśmy Ją – pod krzyżem”⁵⁷. A u stóp krzyża – Matka pięknej miłości, Maryja, bo *ponad wszystko większa jest miłość* (1 Kor 13, 13)⁵⁸.

8. Współpracownica Boga

Macierzyństwo to wiąże się z całkowitym poświęceniem się Maryi Bogu, czyli ze swoiście rozumianą konsekracją. Kard. Wyszyński przypomina wielokrotnie, że Maryja, z woli Ojca Niebieskiego, była cała skierowana ku Chrystusowi. I chociaż droga zbawienia Matki Najświętszej była Jej własną drogą, to jednak wielkość tej drogi tłumaczyła się zawsze wielkością Jej zadania całkowicie skierowanego ku

⁵³ Tamże, s. 44.

⁵⁴ S. Wyszyński, *U stóp Matki Życia*, art. cyt., s. 20.

⁵⁵ Por. tamże.

⁵⁶ Por. S. Wyszyński, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, Warszawa 1988, s. 1.

⁵⁷ Por. tamże, s. 2-3.

⁵⁸ Por. tamże, s. 8.

Chrystusowi⁵⁹. Prymas ukazuje autentyczną chrystologiczność Maryi, która łączyła żarliwą pobożność wobec Boga (Łk 1, 38) ze służbą potrzebującemu człowiekowi (Łk 1, 29-44). Po powiedzeniu *fiat* natychmiast idzie służyć człowiekowi⁶⁰, gdyż zgadzając się na przyjęcie w swoje łono Syna Bożego, Maryja zostaje powołana także do współpracy w dziele Odkupienia, a następnie towarzyszy swojemu Synowi od Betlejem po Kalwarię, Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha Świętego na Kościół⁶¹.

Prymas Polski wskazuje na doskonały wzór Maryi nie tylko ogołoconej ze wszystkiego, lecz ponadto, już po odnalezienia dwunastoletniego Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej, wyrzekającej się stopniowo nawet prawa Matki do własnego Syna. W nagrodę za tę ofiarę Jezus Chrystus pozostał przy swej Matce i przybranym ojcu – pod ich opieką w dalszym życiu ukrytym oraz nawet wtedy, gdy już sprawował publicznie swoją misję zbawczą. Kard. Wyszyński podkreśla często, że właśnie wtedy Jezus wychowywał swoją Matkę do zrozumienia spraw Bożych. Ona zaś stopniowo poddawała się wychowaniu przez swego Syna na współpracownicę Misterium Odkupienia⁶².

Te słowa: *Oto ja, służebnica Pańska* (Łk 1, 38) zostały przyjęte do programu Jubileuszu Jasnogórskiego, gdyż ukazują, że właśnie z tego wewnątrznie podwójnego i wzajemnie warunkującego się posłuszeństwa Jezusa i Maryi bierze swój początek wszelka jedność posłuszeństwa człowieka wobec Boga. Prymas Tysiąclecia stawia Ją za wzór: „Maryja była doskonałą jednością, która może zaistnieć jedynie w istocie wolnej od wewnętrznego rozbicia przez grzech. Dopiero w tak ukształtowanym człowieku mogło dopełnić się dzieło zjednoczenia nieba i ziemi przez Chrystusa, który chciał wszystkich ludzi oderwanych od Ojca Niebieskiego zebrać i doprowadzić do całkowitej jedności z Nim”⁶³. Natomiast pogłębiając zrozumienie tajemnicy Bożego Macierzyństwa, Prymas wskazuje na potrzebę odzwierciedlenia miłości Chrystusa w życiu chrześcijańskim na wzór Maryi, która współpracowała z Nim przez oddanie tego Ducha, którego otrzymała – aż do aktywnego udziału w dziele Odkupienia⁶⁴.

O aktywnej współpracy Maryi z dziełem Boga w myśli Prymasa świadczy także Jej uczestnictwo w modlitwie wraz z apostołami w Wieczerniku podczas oczekiwania na zesłanie Ducha Świętego (Dz 1, 14), gdzie daje Kościołowi wszystkich czasów przykład wytrwałej, jednomyślnej modlitwy wspólnotowej⁶⁵. Również objawienie apokaliptycznej Niewiasty jest konkretyzacją Oblubienicy Baranka w osobie

⁵⁹ M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 112-113.

⁶⁰ Por. J. Kudasiewicz, *Biblijna droga pobożności maryjnej*, *Salvatoris Mater* (2001) 2, s. 246.

⁶¹ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 279. Por. *Wezwanie do modlitwy o powołania do służby Bożej*, w: *Listy Pasterskie...*, dz. cyt., s.743. Por. *Dlaczego oddaliśmy Polskę*, art. cyt., s. 332.

⁶² Por. S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 163.

⁶³ *Tamże*, s. 136. Por. *List Episkopatu Polski na 30.04.1978 r.*, w: *Panno Święta...*, s. 29.

⁶⁴ Por. T. Siudy, *Pierwsza wśród odkupionych*, *Comunio*3 (1983) nr 5, s. 30-40. Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 113.

⁶⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Biblijna droga...*, dz. cyt., s. 247.

Maryi (por. Ap 21, 1-9)⁶⁶. Końcowe zwycięstwo niewiasty nad smokiem oznacza wypełnienie proroctwa z Księgi Rodzaju (Rdz 3, 15), a jest to zwycięstwo Matki Mesjasza odniesione w imieniu tych, którzy strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa (Ap 12, 17). Powyższa interpretacja kard. Wyszyńskiego prowadzi do stwierdzenia, że Maryja swoją współpracą z Chrystusem nadaje Kościołowi macierzyńskie oblicze⁶⁷.

9. Matka Kościoła

Przepowiadanie Prymasa charakteryzuje częste podkreślanie aktualności osoby i misji Maryi, która należy do pielgrzymującego Kościoła, nadając mu oblicze macierzyńskie⁶⁸. Obecność Maryi w życiu Kościoła nie jest jedynie symboliczna, lecz stanowi konkretną rzeczywistość, gdyż Matka zawsze jest obecna przy boku Syna⁶⁹. Pełne zawierzenia oddanie się Maryi Trójjedynemu Bogu nie ogranicza się i nie kończy wraz z czasem ziemskiego życia Jezusa, ale zgodnie z wolą Boga przedłuża się na czas Kościoła. Takie przekonanie Episkopatu Polski płynęło z modlitwy Prymasa Tysiąclecia, który potrafił „niejako sprowadzić Bogurodnicę z chwały ołtarzy oraz wprowadzić Ją w codzienne życie Narodu”⁷⁰. Znany jest także wpływ kard. Stefana Wyszyńskiego i Episkopatu Polski na ogłoszenie Maryi Matką Kościoła przez papieża Pawła VI. Prymas odwoływał się do żywej obecności Maryi w Kościele i „wprowadził Ją w całą bolesną rzeczywistość powierzzonego sobie ludu”⁷¹.

Prymas uczył, że Maryja jest „Matką ludzi, Matką Kościoła, Matką naszej Ojczyzny, Matką rodziny ludzkiej”⁷². Kościół chciał także wciąż znajdować w sobie znamiona i moc macierzyństwa Bogurodzicy⁷³, któremu zawdzięczamy to, że *zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy* (J 3, 1)⁷⁴. Uzasadnienie duchowego macierzyństwa Maryi Prymas upatruje zasadniczo w trzech tekstach biblijnych: J 19, 2-11; J 19, 25-27 i z Ap 12 nawiązujący do prorockiego tekstu Rdz 3, 15. Z tekstów tych wynika, że będąc Matką Głowy Kościoła co do ciała, stała się co do ducha Matką wszystkich jego członków. Ponadto sam Odkupiciel w swojej przedśmiertnej decyzji zostawił ludowi Bożemu swą Matkę jakby w Testamencie⁷⁵.

⁶⁶ Por. J. Pach, *Maryja jako Matka Kościoła w nauczaniu Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, *Salvatoris Mater* 4 (2002) nr 2, s. 135.

⁶⁷ Por. J. Pach, *Wniebowzięcie Matki Bożej w kerygmie Prymasa*, art. cyt., s. 167.

⁶⁸ Tamże, s. 162.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ *List Episkopatu Polski na 23.VIII.1981 r.*, za: M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 114.

⁷¹ Tamże.

⁷² S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, dz. cyt., s. 312.

⁷³ Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 117.

⁷⁴ Por. S. Wyszyński, *Matka Syna Człowieczego*, dz. cyt., s. 144-147.

⁷⁵ Por. S. Pieszczoch, *Macierzyństwo duchowe Maryi w J 19, 25-27 według teologii patrystycznej i po-patrystycznej*, *Studia Gnesnensia* (1978), s. 172.

Kardynał Wyszyński odczytuje testament Jezusa jako nowe zwiastowanie Maryi i ogłoszenie Jej nowej misji macierzyńskiej. To wydarzenie na Kalwarii Prymas uznaje za szczyt historii zbawienia jako rekapitulację ludzkości na drodze do Boga, w której przewodzi Matka Chrystusa, duchowa Matka ludzkości⁷⁶. Apokaliptyczne objawienie Maryi w perspektywie ludzkiej przyszłości, dla Prymasa jest namacalnym znakiem obecności i udziału Maryi w życiu Kościoła. Prymas odwołuje się do niewiasty z pierwszej księgi *Starego Testamentu* (Rdz 3, 15) i widzi jej realizację w niewieście z ostatniej księgi *Nowego Testamentu*⁷⁷. Kard. Wyszyński podkreśla przede wszystkim mariologiczne znaczenie wizji niewiasty z Apokalipsy, natomiast znaczenie eklezjologiczne traktuje wtórnie, jako oparte na Maryi, która jest wzorem i Matką Kościoła⁷⁸. Interpretacja maryjna niewiasty z Apokalipsy wyrasta z przekonania S. Wyszyńskiego, że Maryja w swoim macierzyństwie jest zawsze aktywna. Nie można wyobrazić sobie Kościoła bez Maryi. Ponieważ Kościół rodzi dzieci Boże, dlatego z woli Boga musi nad nimi czuwać matka Życia⁷⁹.

10. Matka Eucharystii

Prymas swoją mariologię i maryjność opiera na fundamencie chrystologicznym. Niestrudzenie podkreśla on, że Jezus Chrystus jest jedynym Kapłanem Nowego Przymierza. *Arcykapłan dóbr przyszłych* (Hbr 9, 11) sam z siebie czyni Ofiarę i oddaje własną krew. To nowy rodzaj kapłaństwa⁸⁰. Prymas w swoich rozważaniach o kapłaństwie rozpoczyna od Jezusa Chrystusa, który z woli Boga Ojca, mocą Ducha Świętego, już w chwili Wcielenia zostaje Kapłanem. Wtedy wypowiada już te słowa: *Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże* (Hbr 10, 7; por. Ps 40, 9). Słowa te zaczynają się urzeczywistniać w chwili Wcielenia, lecz momentem szczytowym jest ofiara Golgoty. Od tamtego czasu każda ofiara sprawowana przez kapłana jest tylko ponownym przedstawieniem Ojcu jedynej ofiary Chrystusa, złożonej raz na zawsze⁸¹. Dając Apostołom swoje Ciało do spożycia i swoją Krew do picia, Chrystus wyraził głęboką prawdę aktu, którego wkrótce miał dokonać na Golgocie⁸².

Nauczanie Prymasa ukazuje związki Maryi z Eucharystią z trynitarnej perspektywy. Kardynał przypomina, że w eucharystycznym Chlebie zawarte jest to samo Ciało, które narodziło się z Maryi⁸³ i zostało złożone w ofierze na krzyżu: *Ave verum*

⁷⁶ Por. J. Pach, *Duchowe macierzyństwo Maryi w kerygmie...*, art. cyt., s. 207-208.

⁷⁷ Por. Tenże, *Wniebowzięcie Matki Bożej w kerygmie Prymasa...*, art. cyt., s. 163.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże, s. 168.

⁸⁰ Por. S. Wyszyński, *List do moich kapłanów. Wspólnie z moim biskupem*, Paryż 1969, s. 208.

⁸¹ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 Roku*, nr 8.

⁸² Por. S. Wyszyński, *List do moich kapłanów*, dz. cyt., s. 208.

⁸³ Por. Jan Paweł II, *List do kapłanów...*, dz. cyt., nr 8.

*Corpus natum de Maria Virgine, vere passum, immolatum in cruce pro homine*⁸⁴. Według Kardynała związki te opierają się na Jej obecności oraz udziale w tajemnicy Chrystusa i Kościoła⁸⁵. A zarazem Słowo musi rodzić się z niepokalanego matecznika, z wewnętrznej duchowej czystości, aby mogło pozyskiwać, zdobywać, zjednywać i karmić⁸⁶. To odniesienie podkreśla doniosłość dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

11. Królowa Polski

Przez wydarzenie z 966 roku, poprzez Chrzest u początku polskich dziejów, Jezus Chrystus został zaproszony do ojczyzny jakby do polskiej Kany. A zaproszona z Nim przybyła od razu Matka Jego⁸⁷. Macierzyńskie zadania Maryi na ziemi polskiej odczytywano konkretnie, rozważając przeznaczoną na uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej Ewangelię św. Jana o godach w Kanie Galilejskiej. Nowe zaproszenie Maryi, poprzez sprowadzenie do Polski Obrazu jasnogórskiego sprawiło, iż „od 1382 roku staje Maryja wobec synów i córek tej ziemi, i powtarza te same słowa: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5)”⁸⁸. Te słowa św. Jana Ewangelisty wybijają się w nauczaniu Kardynała Wyszyńskiego.

Prymas Tysiąclecia w program Jubileuszu 600-lecia obecności Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze również wpisuje ponowienie i pogłębienie „całkowitego oddania się Polski Matce Chrystusowej w Jej macierzyńską niewolę, aby Ona sama stanęła na straży naszej wolności, aby nikt nie oderwał nas od Boga i Kościoła”⁸⁹. Maryja jest wzywana do obrony wiary w oddanym Jej narodzie, aby „Polska pozostała na zawsze katolicka i naszego Zbawcy nigdy się nie zapała”⁹⁰. Do wiernych Prymas kieruje także ciągle aktualną zachętę, aby w Jej macierzyńskie dłonie oddawać swoją

⁸⁴ *Ave verum corpus* to krótki hymn eucharystyczny, który został opracowany do muzyki różnych kompozytorów. Ta pieśń adoracyjna w liturgii Kościoła katolickiego w latach 1520-1647 była śpiewana podczas podniesienia w czasie Mszy św. Jej autorstwo przypisuje się papieżowi Innocentemu III (1198-1216) lub Innocentemu IV (1243-54). Por. S. Rozej, *Maryja i św. Stanisław BM w tajemnicy Eucharystii*, Niedziela Ogólnopolska (2005) 44.

⁸⁵ Por. J. Hadryś, *Eucharystia i Maryja...*, art. cyt., s. 186.

⁸⁶ Por. S. Wyszyński, *U stóp Matki Słowa Wcielonego*, art. cyt., s. 79.

⁸⁷ Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas uroczystej Mszy św. jubileuszowej*, w: *Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Poznań 1983, s. 67.

⁸⁸ Tamże, s. 68. Jan Paweł II, *Homilia podczas uroczystej Mszy św. jubileuszowej...*, art. cyt., s. 67. Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 116. W *Liście Episkopatu Polski na 3.II.1980 r.*, podpisanym przez kard. S. Wyszyńskiego, sprecyzowano to stwierdzenie następująco: „I teraz na pewno Matka Jezusa Chrystusa i Matka nasza pragnie nam powiedzieć: «Cokolwiek wam Syn mój powie, to czyńcie»”; w: *Panno Święta...*, dz. cyt., s. 39.

⁸⁹ *List Episkopatu Polski na 29.I.1978 r.*, w: *Panno Święta...*, s. 25. Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 116.

⁹⁰ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 286. Por. *O działalności Kościoła*, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974*, dz. cyt., s. 153.

żywą wiarę oraz modlić się gorąco, by Królowa Polski stała na straży chrześcijańskiej wiary Narodu⁹¹.

Prymas nie ukrywa osobistych refleksji o Królowej Polski, jak „Przedziwna jest ta Królowa Polski! Z Obliczem dwakroć zranionym, a jednak w swym majestacie spokojna!”⁹². W dziejach katolickiej Polski Maryja została dana „jako pomoc ku obronie narodu naszego... pomoc przedziwna i nieustanna”⁹³. Królowa Polski jest w katolickim narodzie duchową potęgą tak olbrzymią, że działaniom z Nią złączonym nadaje Ona wymiary programu religijno-narodowego. Jest umiłowaną Matką naszego Narodu i Przewodniczką w dziejach Polski⁹⁴.

Zakończenie

Biblijny fundament mariologicznych wypowiedzi Prymasa w połączeniu z jego żywą miłością do Bogurodzicy powoduje odmłodzenie teologicznej nauki o Maryi. W nauczaniu Prymasa widoczne są głęboko biblijne podstawy mariologii, które z wyjątkową swobodą przytacza on w swoich wystąpieniach⁹⁵. Z tego właśnie wynika przedziwne bogactwo nazewnictwa i tytułów w określaniu Maryi oraz w zwracaniu się do Niej: Bogurodzica, Święta, Dziewica, Niepokalana, Święta Dziewica, Bogurodzica Dziewica, Matka Dziewica, Matka Pośredniczka, Rozdawczyni łask, Królowa i wiele innych.

O. prof. Grzegorz Bartosik, dyrektor Centrum Studiów Mariologicznych UKSW w Instytucie „Kolbianum” w Niepokalanowie podkreśla, że mariologia Prymasa jest nieporównanie bogatsza i nadal wymyka się poza wszelkie ramowe próby jej ujęcia, ponieważ w jego bezgranicznym zawierzeniu Bogu podczas duszpasterskiej służby polskiemu Narodowi, najbardziej bezpośrednią pomocą była dla niego Bogurodzica, Matka Chrystusa. Prymas żyje Maryją, a jego niełatwe pasterzowanie Narodowi oraz życie całkowicie poświęcone Bogu wywołuje u Stefana Wyszyńskiego coraz to nowe sposoby przyzywania Maryi. Dzięki całkowitemu oddaniu się Maryi w macierzyńską niewolę miłości, w duchowości Prymasa można zauważyć znacznie głębsze poznanie i ściślejsze zjednoczenie z Trójjedynym Bogiem, niż tylko relację opartą na zwykłym ludzkim rozumowaniu. Można tu niewątpliwie mówić o pewnych elementach zjednoczenia mistycznego⁹⁶.

Temu zapewne należy przypisywać charyzmatyczny wpływ Kardynała na cały naród polski. Dzięki temu fundamentem życia narodowego stało się zawołanie Pry-

⁹¹ Por. P. Rymarowicz, *Teologiczne ikony Maryi*, art. cyt., s. 279. Por. *O nauczaniu prawd wiary świętej*, w: *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945-1974*, dz. cyt., s. 235.

⁹² M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 113.

⁹³ S. Wyszyński, *List pasterski Prymasa Polski, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, wzywający ludzi do dobrej woli do pomocy Kościołowi...*, dz. cyt., s. 48.

⁹⁴ Por. tamże.

⁹⁵ Por. J. Kudasiwicz, *Biblijna droga...*, dz. cyt., s. 248.

⁹⁶ M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 113.

masa Tysiąclecia: „Wszystko postawiłem na Maryję!”⁹⁷. Przyjmowane z wiarą Słowo Boże i dokonywana w świetle Ducha Świętego poprawa życia, jak też zjednoczenie z Bogiem przez Maryję, nadal dokonują dzieła przemiany i odnowy życia Polaków⁹⁸.

⁹⁷ Por. *List Episkopatu Polski na 25.VIII.1981 r.*, art. cyt., s. 45.

⁹⁸ Por. M. Kowalczyk, *Maryjne dziedzictwo Prymasa*, art. cyt., s. 117.